

Sygn. akt I C 957/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący:** SSR Daria Ratymirska

**Protokolant:** sekr. sąd. Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 maja 2016 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko P. w W.

o zapłatę kwoty 29.153,73 zł

I. zasądza od pozwanego P. w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 22.357,86 zł (dwadzieścia dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt siedem złotych 86/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. rozstrzygając co do zasady, że koszty procesu, w którym żądanie powoda zostało uwzględnione w ~77%, będą stosunkowo rozdzielone, pozostawia szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

## UZASADNIENIE

Powód M. S. domagał się zasądzenia od pozwanego P. w W. kwoty 29.153,73 zł, tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu marki H. (...), nr rej. (...), wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 stycznia 2014r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Uzasadniając swoje roszczenie powód twierdził, że w dniu 29 października 2013r. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w c. towarzystwie (...)(...)Dochodzona kwota to odszkodowanie za uszkodzony pojazd jako różnica pomiędzy kwotą wypłaconą dotychczas w postępowaniu likwidacyjnym przez (...) S.A. – reprezentanta do spraw roszczeń – a kwotą, wynikającą z kosztorysu, sporządzonego przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda (49.685,22 zł).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko twierdził, że podane przez powoda koszty naprawy samochodu są zawyżone, podniósł, że powód nie wykazał, aby naprawa w warsztacie autoryzowanym była konieczna i uzasadniona, ponadto pojazd przed tym wypadkiem nosił ślady wcześniejszych napraw. Pozwany zakwestionował użycie do naprawy części zamiennych oryginalnych, podnosząc, iż na rynku dostępne są części alternatywne, tej samej jakości pod względem technicznym, a znacznie tańsze. Ponadto pozwany zarzucił, że – biorąc pod uwagę wartość przedmiotowego samochodu w stanie sprzed wypadku, oszacowaną przez biegłego na kwotę 57.100 zł, wypłacone dotychczas na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 20.531,49 zł oraz fakt, że powód sprzedał powypadkowy pojazd za cenę 39.000 zł, bez dokonania naprawy, razem otrzymał za samochód 59.531,49 zł, co przekracza wartość samochodu przed zdarzeniem. Zdaniem pozwanego, ustalenie wysokości odszkodowania, poprzez wycenę wydatków i kosztów naprawy nie byłoby miarodajne, skoro powód nie dokonał naprawy. W sytuacji sprzedaży przez powoda samochodu, który nie został

naprawiony po wypadku, odszkodowanie powinno obejmować jedynie różnicę między wartością samochodu a uzyskaną przez powoda ceną sprzedaży i kwotą wypłaconą dobrowolnie przez ubezpieczyciela.

Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej nie była sporna. Bezspornym było także, że w wyniku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi w dniu 10.12.2013r., kwotę 20.531,49 zł, tytułem odszkodowania za szkodę w jego pojeździe, będącą skutkiem wypadku z dnia 29.10.2013r., oraz kwotę 250 zł, tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej.

Bezspornym było, że powód sprzedał samochód miesiąc po wypadku za cenę 39.000 zł

Sąd ustalił:

Koszt naprawy pojazdu powoda, uszkodzonego w wyniku wypadku z dnia 29.10.2013r., przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych oraz stawki w wysokości 100 zł za godzinę prac blacharsko-lakierniczych - wynosi 42.889,35 zł.

Wartość pojazdu na dzień 29.10.2013r., w stanie nieuszkodzonym, wynosiła 57.100 zł

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kalkulacji szkód J. H. (k-197)

Sąd zważył, co następuje:

Przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu do takiego stanu używalności i jakości, jaki istniał przed wypadkiem. Jeżeli wymaga to użycia nowych części i materiałów, wydatki poniesione z tego tytułu powinny być uznane jako koszty naprawienia szkody. Odszkodowanie obejmuje koszty zakupu niezbędnych nowych części i innych materiałów pod warunkiem ich konieczności i niezbędności pod względem technicznym, bezpieczeństwa oraz estetyki i trwałości części zamiennych (por. postanowienie SN z dnia 24.02.2006r., III CZP 91/05, LEX nr 180669). O przywróceniu do stanu poprzedniego można mówić, gdy stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem odpowiada stanowi samochodu sprzed wypadku, biorąc pod uwagę zarówno stan techniczny, jak i trwałość i wygląd estetyczny (por. wyrok SN z dnia 3.02.1971r., III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205; wyrok SN z dnia 5.11.1980r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Odszkodowanie obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. W sytuacji, gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Gdy zaś koszty naprawy nie przekraczają wartości samochodu, pełne odszkodowanie należy ustalić na podstawie określonych w kosztorysie kosztów naprawy. W niniejszej sprawie, jak ustalono na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i kalkulacji szkód, samochód powoda przed wypadkiem miał wartość 57.100 zł, zaś koszt jego naprawy wyniósł 42.889,35 zł (k-197), co odpowiada kosztom przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, tj. doprowadzenia do takiego stanu używalności i jakości, jaki istniał przed wypadkiem, przy użyciu oryginalnych części zamiennych, co było konieczne i niezbędne w celu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego, ze względów technicznych, bezpieczeństwa, estetyki i trwałości części zamiennych.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, że brak dokonania przez powoda naprawy samochodu i sprzedanie go w stanie uszkodzonym, powoduje, że koszty naprawy nie mogą stanowić miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania, oraz, że takim miernikiem może być tylko wartość samochodu sprzed wypadku. U podstaw takiego poglądu leży bowiem założenie, że warunkiem niezbędnym dla dochodzenia zwrotu kosztów naprawy samochodu jest dokonanie tej naprawy. Od takiego poglądu odstąpił już Sąd Najwyższy w ustalonym orzecznictwie. Przykładowo można powołać wyrok z dnia 27.06.1988 r., I CR 151/88 (nie publ.), w którym przyjęto, że roszczenie o świadczenie

należne od (...) w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, to nie można podzielić stanowiska pozwanego, iż koszty naprawy określone przez biegłego nie mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi, gdyż ten nie dokonał naprawy samochodu. Tej oceny nie zmienia fakt, że powód sprzedał samochód w stanie uszkodzonym. Rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzonego samochodu, obliczonego na podstawie ustalonych kosztów naprawy. Zastosowanie takiego miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania wymaga przede wszystkim jego kompensacyjna funkcja (tak: wyrok SN z dnia 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515). Należne powodowi odszkodowanie powinno być ustalone według zasad art. 363§3 kc w zw. z art. 361§2 kc, co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom przywrócenia samochodu do stanu sprzed wypadku. Gdy więc naprawa samochodu przywróci mu wartość sprzed wypadku, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takie właśnie naprawy ustalonym przez biegłego rzeczoznawcę (tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 29.09.2015r., I ACa 395/15, LEX nr 1842329). Przyjmując zatem wysokość kosztów naprawy, oszacowaną przez biegłego na kwotę 42889,35 zł, uwzględniając dotychczas wypłacone już przez ubezpieczyciela (reprezentanta ds. roszczeń) na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 20357,86 zł, zasądzono na jego rzecz różnicę, tj. kwotę 22.357,86 zł. Oznacza to, że w postępowaniu likwidacyjnym w sposób nieprawidłowy dokonano oszacowania szkody (na kwotę 20.531,49 zł), zaniżając jej wartość w sposób znaczący. Wobec niewykazania przez pozwanego, że w pojeździe tym wcześniej były montowane tzw. zamienniki (części inne niż oryginalne), należało uznać, że kosztorys naprawy, wykonany na zlecenie zakładu ubezpieczeń (reprezentanta ds. roszczeń), nie pozwalał na wykonanie naprawy w sposób zgodny z technologią producenta i przywrócenie pojazdowi walorów w zakresie bezpieczeństwa, estetyki i komfortu jazdy. Zarazem brak było podstaw, które uzasadniałyby obowiązek dokonania naprawy przy użyciu części innych, niż oryginalne. Sąd zarazem podziela stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012r. (III CZP 80/11), zgodnie z którym „zakład ubezpieczeń zobowiązany jest, na żądanie poszkodowanego, do wypłaty, w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów, służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi“. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003, nr 5, poz. 64) stwierdzono zarazem, że co do zasady nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy, oferującego je najtaniej. Zarazem strona pozwana nie wykazała, aby wystarczającą do naprawy przedmiotowego pojazdu była kwota 20.531,86 zł, która w świetle opinii biegłego jawi się jako rażąco zaniżona, co wskazuje, że zakład ubezpieczeń, likwidujący szkodę, nietrafnie określił rozmiar i wartość szkody.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisów art. 436 § 1 kc, art. 822 § 1 i 3 kc w zw. z art. 361 § 1 i 2 kc, art. 363 § 1 i 2 kc w zw. z art. 19 ust. 3 i art. 123 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U.2013.392), zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.357,86 zł, tytułem odszkodowania, którego wysokość ustalono w oparciu o w.w. opinię biegłego, przy uwzględnieniu kosztów i zakresu koniecznej naprawy, pozwalającej na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu.

Odsetki ustawowe zasądzono od dnia 10 stycznia 2014r., mając na uwadze, że powód zgłosił szkodę w dniu 5.11.2013r., a odszkodowanie w kwocie 20.531,49 zł wypłacono mu w dniu 10.12.2013r. Zgodnie z żądaniem, od dnia 10.01.2014r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie należnego odszkodowania (art. 481§1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK i art. 817§1 kc).

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98§1 i 3 kpc i art. 108§1 kpc, przyjmując, że powód wygrał sprawę w ~ 77 %.